

Sygn. akt I DO 40/19

## UCHWAŁA

Dnia 26 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Adam Roch

Michał Jerzy Górski (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w S. I. E.  
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej  
na posiedzeniu w dniach 19 września 2019 r. i 26 listopada 2019 r.  
zażalenia sędziego i jej obrońcy  
na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...)  
z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt ADo (...) (PK XIV Ds.(...))  
o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyny z art.  
231 § 1 k.k., 276 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

### **uchwalił:**

- 1. uchylić zaskarżoną uchwałę i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7  
kpk umorzyć postępowanie w przedmiocie wniosku prokuratora  
o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w S. I.  
E. do odpowiedzialności karnej;**
- 2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb  
Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...), uchwałą z dnia 11 kwietnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt ADo (...) (PK XIV Ds.(...)), po rozpoznaniu wniosku prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej z dnia 2 kwietnia 2019 r. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w S. I. E. za czyny polegające na tym, że:

1. w dniu 7 marca 2017 r. w S., będąc sędzią Sądu Rejonowego w S. VIII Wydziału Rodzinnego i Nieletnich, w toku wykonywania czynności w sprawie o sygn. VIII Nsm (...) przekroczyła swoje uprawnienia i usunęła z akt w/w sprawy zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 21 marca 2017 r., będące dokumentem, którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać,  
a następnie dokonała zmiany wersji elektronicznej w/w dokumentu i wytworzyła nowy dokument z tą samą datą, wyznaczając termin rozprawy na wcześniejszy, tj. na dzień 9 marca 2017 r., który dołączyła do akt sprawy, czym działała na szkodę interesu publicznego, przejawiającego się w ochronie wiarygodności dokumentów oraz prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, w tym przestrzegania przez sędziego obowiązujących przepisów prawa, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k., 276 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
2. w okresie między 28 lipca 2017 r. a 10 sierpnia 2017 r. w S., będąc sędzią Sądu Rejonowego w S. VIII Wydziału Rodzinnego i Nieletnich, w toku wykonywania czynności w sprawie o sygn. VIII Rs (...) na skutek wskazania jej przez pracowników sekretariatu nieprawidłowości w treści prawomocnego postanowienia z dnia 25 maja 2017 r., dotyczącego błędnego wskazania miejsca stacjonarnego leczenia odwykowego J. K., nie mając podstaw prawnych, przekroczyła swoje uprawnienia, wydając nowe postanowienie z datą 28 lipca 2017 r., ustalające obowiązek poddania się przez w/w uczestnika postępowania leczeniu odwykowemu w warunkach ambulatoryjnych, pomimo istnienia prawomocnego postanowienia z dnia 25 maja 2017 r., a następnie wskutek wskazania przez pracownika sekretariatu sprzeczności wydanych postanowień, w dniu 10 sierpnia 2017 r., usunęła

z akt sprawy sygn. VIII Rs (...) wydane postanowienie z dnia 28 lipca 2017 r., będące dokumentem, którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać i po dokonaniu przerobienia jego treści w systemie i wydrukowaniu, umieściła w aktach postanowienie datowane na dzień 28 lipca 2017 r., ze wskazaniem, że obowiązek poddania uczestnika leczeniu ma odbyć się w warunkach stacjonarnych, czym działała na szkodę interesu publicznego, przejawiającego się w ochronie wiarygodności dokumentów oraz prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, w tym przestrzegania przez sędziego obowiązujących przepisów prawa, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k., 276 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zażalenie na uchwałę wniósł obrońca I. E. - sędzia A. T. W uzupełnieniu zażalenia złożył dodatkowo trzy pisma procesowe. Zażalenie podpisała również, jako własne I. E.

Zaskarżyli uchwałę w całości. Zaskarżonej uchwale zarzucili:

1. obrazę art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., art. 8 § 1 k.p.k. oraz art. 2 Konstytucji polegającą na podjęciu uchwały w sytuacji, gdy w stosunku do pani sędzi I. E. zapadło już orzeczenie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej,
2. naruszenie art. 2 Konstytucji i art. 80 u.s.p. poprzez wydanie uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie uczestniczki postępowania do odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdy w okolicznościach sprawy należało podjąć uchwałę odmawiającą zezwolenia na pociągnięcie uczestniczki postępowania do odpowiedzialności karnej.

W związku z tymi zarzutami, skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonej uchwały i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonej uchwały i odmowę zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej ustosunkował się do zażalenia w piśmie z dnia 6 sierpnia 2019 r. oraz na posiedzeniu w dniu 19 września 2019 r. sygnalizując, że materiał dowodowy wskazany we wniosku z dnia 2 kwietnia 2019 r. w sposób szczegółowy uzasadnia uwzględnienie wniosku, a sam

wniosek zawiera odniesienie do kwalifikacji prawnej czynów wskazanych w *petitum* wniosku i ocenę ich społecznej szkodliwości.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zaskarżona uchwała nie mogła się ostać, z powodów określonych w art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) trafnie podniósł, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w (...) nie był uprawniony do wydania uchwały o odmowie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego I. E.

Przepis art. 119 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej u.s.p.) daje sądowi dyscyplinarnemu podstawę do podjęcia z urzędu wyłączenie uchwały, o której mowa w art. 80 § 1 tej ustawy. W ostatnim zdaniu w/w artykułu określono, wprost, że jest to uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie zaś uchwała w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Należy podkreślić, że wprowadzenie unormowania art. 119 u.s.p. miało na celu zapewnienie ekonomiki procesowej tak, aby nie zachodziła konieczność uruchamiania trybu określonego w art. 80 u.s.p. wówczas, gdy jest oczywiste, że przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa. Gdyby zamiarem Ustawodawcy było nadanie sądowi dyscyplinarnemu uprawnienia do negatywnego wypowiedzenia się w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, wówczas odmiennie zrehabilitowałby art. 119 u.s.p. Nie odsyłałby bowiem do art. 80 § 1 tej ustawy, lecz stwierdził wprost w art. 119 u.s.p., że sąd dyscyplinarny w sprawie dyscyplinarnej, z urzędu rozpoznaje kwestię, czy przewinienie zawiera znamiona przestępstwa i wydaje uchwałę w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co nie wstrzymuje biegu postępowania dyscyplinarnego. Jednocześnie Ustawodawca uzupełniłby wówczas regulację art. 119 u.s.p. o przepisy nakazujące doręczenie uchwały o odmowie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej prokuratorowi (czy też innemu podmiotowi, który mógłby mieć przymiot wnioskodawcy w rozumieniu przepisów art. 80 u.s.p.), celem umożliwienia mu

odwołania się od uchwały. Tak się jednak nie stało, właśnie dlatego, że Ustawodawca założył, że uchwała wydana w trybie art. 119 u.s.p. nie może być inna, niż tylko pozytywna.

W zaistniałym stanie rzeczy nie ma potrzeby odwoływania się do innych niż językowa metod wykładni wspomnianych wyżej przepisów, gdyż ta nie prowadzi do nieracjonalnych, niemożliwych do zaakceptowania rezultatów.

Jednocześnie należy wskazać, że w obecnym stanie prawnym, w przypadku, gdy sąd dyscyplinarny nie stwierdza, aby przewinienie zawierało znamiona przestępstwa nie powinien w ogóle wypowiadać się w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Możliwe jest wówczas zastosowanie również takiego rozwiązania, które Sąd Najwyższy przedstawił w wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r., SNO 32/09 oraz w uchwale z dnia 5 czerwca 2002 r., SNO 12/02, stwierdzając, że gdy sąd dyscyplinarny ocenia, że przewinienie nie zawiera znamion przestępstwa odstępuje od podjęcia uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Niezależnie jednak od powyższego, nie można zgodzić się z Sądem Dyscyplinarnym przy Sądzie Apelacyjnym w (...), że w zaistniałej sytuacji procesowej, można przejść do porządku dziennego nad podjętym przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w (...) rozstrzygnięciem o odmowie zezwolenia na pociągnięcie sędziego I. E. do odpowiedzialności karnej, uznając je, jako niedopuszczalne z mocy prawa, za nieistniejące, a co za tym idzie rozpoznać wniosek prokuratora o pociągnięcie sędziego I. E. do odpowiedzialności karnej.

Pomijając bowiem nawet fakt, że nie ma żadnej instytucji prawnej, która uzasadniałaby takie stanowisko, to ,co równie ważne, oznaczałoby ono – w istocie rzeczy – przyzwolenie na istnienie w obrocie prawnym dwóch rozstrzygnięć w tym samym przedmiocie, której to sytuacji nie sposób jest zaakceptować z elementarnych względów. Naruszałaby bowiem wprost zasadę lojalności organów państwa wobec obywateli w procesie stosowania prawa. Jest ona istotnym refleksem prawa obywateli do bezpieczeństwa prawnego i nie sposób jej nie doceniać szczególnie w postępowaniach dotyczących odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej oraz na styku tych dwóch sfer.

Przypomnieć też wypada, że od wyroku sądu dyscyplinarnego kasacja nie przysługuje, zaś przedmiotem instytucji wznowienia jest postępowanie dyscyplinarne, a nie postępowanie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

W tym stanie rzeczy jedynym rzetelnym procesowo, sprawiedliwym proceduralnie rozwiązaniem jest uznanie, że uchwała o odmowie zezwolenia na pociągnięcie sędziego I. E. (mająca postać rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w (...) z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. ASD (...)) nie jest prawomocna, gdyż nie umożliwiono prokuratorowi (jako oskarżycielowi, do którego – zgodnie z art. 13 k.p.k. – należy uzyskanie zezwolenia władzy, od którego ustawa uzależnia ściganie) jakiegokolwiek wypowiedzenia się w tym przedmiocie, a w szczególności zainicjowania jej instancyjnej kontroli.

Wypracowana przez orzecznictwo i doktrynę zasada zaskarżalności uchwał w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie budzi wszak wątpliwości, a w przypadku, gdy czyn sędziego nosić ma znamiona przestępstwa publicznoskargowego prawo do wniesienia zażalenia na taką uchwałę – co do zasady – przysługuje właściwemu prokuratorowi. Z akt sprawy wynika, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w (...) miał wiedzę o śledztwie prowadzonym przez prokuratora.

Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że bez znaczenia dla powyższego stanowiska jest okoliczność, że odpis wyroku doręczono Ministrowi Sprawiedliwości, który nie skorzystał z ustawowej możliwości jego zaskarżenia, a jednocześnie zgodnie z przepisem art. 1 § 2 zd. 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, sprawuje urząd Prokuratora Generalnego.

Wspomniany przepis nie rodzi bowiem procesowej jedności wyżej wskazanych organów, również na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy Kodeks postępowania karnego.

Reasumując, Sąd Najwyższy uznał, że uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) należało, posiłkując się przepisem art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. uchylić, gdyż postępowanie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej tej samej osoby za ten sam czyn wcześniej wszczęte toczy się, bowiem wobec braku doręczenia prokuratorowi odpisu rozstrzygnięcia

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego I. E. do odpowiedzialności karnej nie zostało prawomocnie zakończone.

Odpis wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w S. z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. ASD (...) dotyczący sędziego I. E., należy więc doręczyć prokuratorowi, tj. wnioskodawcy w sprawie ADo (...) (PK XIV Ds.(...)), jako podmiotowi uprawnionemu do wniesienia środka zaskarżenia w zakresie uchwały o odmowie zezwolenia na pociągnięcie wyżej wymienionej do odpowiedzialności karnej, celem umożliwienia mu złożenia zażalenia na uchwałę w terminie 7 dni od dnia doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (w związku z art. 122 pkt 9 tej ostatniej ustawy przed ujednoliceniem), powinien to uczynić, podobnie, jak nadać bieg ewentualnemu zażaleniu, Prezes Sądu Apelacyjnego w (...), jako Prezes Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w (...).

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy uchwalił jak na wstępie.